

stanie zawsze taki sam, tj. Chrystusowy i Boży. Będzie to Kościół niosący zbawienie dla żydów i pogan, tj. całej ludzkości odkupionej przez Chrystusa.

Kraków

KS. STANISŁAW GRZYBEK

Ks. Tomasz Jelonek

## KAMIEŃ NA SYJONIE I GÓRA SYJON DWA OBRAZY NOWOTESTAMENTALNEJ EKLEZJOLOGII

W trzech wierszach 12, 22—24 Listu do Hebrajczyków znajdujemy genialną syntezę, w której Autor streszcza istotę rzeczywistości, do której wprowadza chrzest. Rzeczywistość ta została nazwana Górą Syjon<sup>1</sup>. Jest to nowotestamentalna transpozycja myśli Starego Testamentu o wspaniałej przyszłości Syjonu. Ta sama rzeczywistość została także w Apokalipsie określona i opisana jako Syjon Nowego Przymierza<sup>2</sup>. Jest charakterystyczne, że sam termin *Syjon* w Nowym Testamencie występuje bardzo rzadko, choć starotestamentalna teologia Syjonu została wykorzystana i rozwinięta.

Termin ten tylko dwa razy (Hbr 12, 22; Ap 14, 1) został użyty przez autorów niezależnie, pięć razy występuje w cytatach Starego Testamentu<sup>3</sup>. Spośród tych pięciu miejsc wzmianka o Syjonie w Pierwszym Liście św. Piotra (2, 6) wiąże się z kontekstem treściowo bardzo bliskim wspólnemu obrazowi Listu do Hebrajczyków i Apokalipsy. Przeanalizowanie tego miejsca nie tylko rzuca światło na naukę Księcia Apostołów, ale także pokazuje proces rozwoju nowotestamentalnej eklezjologii.

Ogólnie przyjęte jest stwierdzenie, że nauka Pierwszego Listu św. Piotra ma charakter baptyzmalny. Możliwe, że Autor posłużył się homilią chrzcielną. W każdym razie chrześcijanom Małej Azji narażonym na niebezpieczeństwa i prześladowanie przesyła on słowa pociechy, wskazując na wielkość ich wybrania i daru, który otrzymali na chrzcie świętym.

<sup>1</sup> Por. T. Jelonek, „Dotykalne” i „Góra Syjon”. *Właściwa treść przeciwstawienia w Hbr 12, 18—24*, „Analecta Cracoviensia” 9 (1977) w druku.

<sup>2</sup> Por. T. Jelonek, *Obraz Syjonu w Apokalipsie i w Liście do Hebrajczyków*, „Studia Warmińskie” 12 (1975) 489—494.

<sup>3</sup> Mt 21, 5 nawiązuje do Iz 62, 11 i Za 9, 9; J 12, 15 nawiązuje do Iz 40, 9 i Za 9, 9; Rz 9, 33 do Iz 28, 16 i 8, 14; Rz 11, 26 do Iz 59, 20; 1 P 2, 6 do Iz 28, 16.

Św. Piotr, podobnie jak Autor Listu do Hebrajczyków i św. Jan w Apokalipsie, odwołuje się do istoty tego, co dokonało się na chrzcie, aby ta rzeczywistość stała się dla prześladowanych źródłem mocy i wytrwania. Tamci dwaj autorowie sami od siebie nazwą tę rzeczywistość Syjonem lub Jeruzolimą nową (niebieską). Św. Piotr, będąc na tej samej linii rozwoju myśli teologicznej, ale jeszcze wcześniej, odwoła się tylko w cytacie do starotestamentalnego zaplecza. Śledzimy więc istotny rozwój teologii Nowego Testamentu przy równoczesnej ciągłości od Starego Testamentu, w którym Nowy tkwi jakby w zarodku, do pełnej nauki Nowego Testamentu, która pokazuje całą głębię i bogactwo Bożego Objawienia.

Pozostałe cytaty Starego Testamentu, mówiące o Syjonie, można na tej linii rozwojowej umieścić jeszcze wcześniej. Dwaj ewangelisci (Mateusz i Jan) umieszczają cytaty o Syjonie przy opisie tryumfalnego wjazdu do Jeruzolimy. To odwołanie się do nauki proroków może pochodzić z pierwotnej katechezy. Pozostałe dwa cytaty pochodzą z teologii św. Pawła i odnoszą się do sprawy nawrócenia Izraela, który odszedł od Boga, ale do Niego wróci. I ta myśl jest kontynuacją myśli proroków o Syjonie. Te powiązania z myślą Starego Testamentu poprzez naukę św. Piotra prowadzą do dojrzałej koncepcji biblijnej, jaką obserwujemy w Apokalipsie i Liście do Hebrajczyków.

#### EGZEGEZA 1 P 1, 13—2, 10

Wszyscy komentatorzy Pierwszego Listu św. Piotra widzą w perykopie 1, 13—2, 10 jednostkę tematyczną. Jest to zachęta do życia zgodnego z wielkością powołania chrześcijańskiego. W ramach tego całego kontekstu będziemy śledzić cytaty odnoszący się do Syjonu.

Mamy tu wiele aluzji do najważniejszych momentów dziejów Izraela. Apostoł wzywa adresatów, aby przepasali biodra swego umysłu i byli trzeźwi (1, 13). Przepasanie bioder oznacza czujność i gotowość do drogi. To samo odnosi się do trzeźwości. Wezwanie to przypomina nam gotowość Izraelitów, którzy w noc Wyjścia spożywali baranka paschalnego. Jak jego krew uratowała pierworodnych, tak chrześcijanie zostali wykupieni drogocenną krwią Jezusa jako Baranka (1, 19).

Wezwanie do świętości (1, 16) jest zacytowaniem zdania należącego do Prawa Mojżeszowego, a tym samym nawiązuje do nadania tego prawa i do przymierza synajskiego.

Św. Piotr przytaczając słowa Starego Testamentu nie tylko wrócił myślą do dziejów Izraela, ale także nawiązał do treści, jaką Stary Testament wkładał w pojęcie świętości. Mamy w nim ideę odróżnienia, wyjęcia z powszechności i przyziemności, a także perspektywy świętości moralnej. Do tej świętości skłania Boże wezwanie (1, 16), sąd Boży (1, 17) i cena odkupienia — krew Chrystusa (1, 19). Świętość ta zaś ma się objawić we wzajemnej miłości (1, 22).

Św. Piotr wspomina Boga jako sędziego (1, 17). Sąd Boży jest nieodłącznym elementem starotestamentalnej wizji Syjonu. Sąd Boży łączy się tam z zapanowaniem Boga i Reszty Izraela na Syjonie. Wprawdzie myśl o sądzie ma skłaniać do spędzania czasu w bojaźni, ale ci, których postępowanie jest święte, widzą w Bogu nie tyle sędziego, co Ojca. Są to więc ci, którzy na sądzie będą zwycięzcami, jeśli tylko wytrwają do końca. Są bowiem pielgrzymami na obczyźnie (1, 17), ale na nich jest krew Chrystusa-Baranka.

Chrystus objawił się w czasach ostatnich ze względu na adresatów (1, 20). Są więc ci adresaci (ochrzczeni wszystkich czasów) ludem żyjącym na ziemi (obczyzna), ale ludem eschatologicznym. Powołani są do życia niezniszczalnego przez słowo Boże, które żyje i trwa (1, 23). Odnośnie słowa Bożego cytuje św. Piotr znów Stary Testament, tym razem z Księgi Pocieszenia Deutero-Izajasza (Iz 40, 6nn). W swym starotestamentalnym kontekście cytowane słowa były słowami pociechy kierowanymi do wygnańców. Znowu autor przynosi nasze myśli do dziejów Izraela. Wygnani z ojczyzny Izraelici mają się spodziewać nowego wyjścia (Iz 41, 17—20), zwycięstwa Boga (Iz 40, 10; 42, 10—17) i triumfalnego powrotu na Syjon (Iz 49, 14—23). Co z tego zrealizowało się za rządów Cyrusa i jego następców? Wprawdzie wrócili, ale jakże ubogi był ich powrót w stosunku do zapowiedzi, a przecież słowo Boga trwa na wieki. Św. Piotr może powiedzieć to z całą odpowiedzialnością, gdyż właśnie jego adresaci (bezpośredni i pośredni) to ci, dla których realizuje się prorocтво. Teraz bowiem rozlega się słowo Boże, słowo Dobrej Nowiny (1, 25).

Dobra Nowina skierowana do tych, którzy jak i bezpośredni adresaci Deutero-Izajasza są na obczyźnie (1, 17), mówi o prawdziwym eschatologicznym wyjściu, pełnym zwycięstwie Boga i o zrealizowaniu się królestwa Chrystusa, które było w Starym Testamencie zapowiadane jako królestwo mesjańskie na Syjonie. Wprawdzie św. Piotr nie nazywa go Syjonem Nowego Przymierza, ale idąc konsekwentnie po linii dziejów Izraela i nauki Starego Testamentu, odwoła się niżej także do Syjonu (2, 6).

Mamy zatem w omówionym już tekście Listu przedstawione życie chrześcijan jako dar Boży i jako zadanie w miłości i prawdzie (1, 22). Chrześcijanie są ludem nowonarodzonym. Nowym narodzeniem, nowym stworzeniem jest ochrzczone. Już rabini porównywali prozelitów do nowo narodzonego dziecka<sup>4</sup>. Tu na nowo rodzą się ci, którzy przychodzą do nowego Izraela. Jak Izrael dążył przez pustynię do kraju mlekiem i miodem płynącego (Lb 13, 27), tak nowy Izrael ma pragnąć duchowego, niesfałszowanego mleka (2, 2). Mlekiem nowego Izraela jest Chrystus (2, 3). Do Niego jako do centrum nowej rzeczywistości zbliżają się ochrzczeni (2, 4).

<sup>4</sup> Por. Strack-Bill, 3, 763.

Ochrzczeni zbliżają się i stają się nową budowlą, duchową świątynią (2, 5). Dom i świątynią są starotestamentalnym obrazem nowego stworzenia<sup>5</sup>. W tym budowaniu Chrystus jest kamieniem wybranym i drogocennym (2, 4), chrześcijanie są zaś kamieniami żywymi. Stanowią oni święte (2, 4) i królewskie kapłaństwo (2, 9), składają ofiary duchowe (2, 5) i ogłaszają dzieła Bożej potęgi (2, 9). Są wybranym plemieniem, świętym narodem, ludem Bożym (2, 9n). To jest rzeczywistość, do której przystępuje chrześcijanin. Chrystus centrum i chrześcijanie z Nim złączeni, są w pewien sposób do Niego upodobnieni. On kamieniem głównym, podstawowym, oni kamieniami, tymi zwykłymi, ale w budowli niezwykłej.

Św. Piotr w bliższej charakterystyce i Chrystusa i chrześcijan posługuje się cytatami ze Starego Testamentu. Obraz Chrystusa jako najważniejszego kamienia jest odmalowany za pomocą trzech cytatów Starego Testamentu. Mamy tu dwukrotnie cytowaną Księgę Izajasza (28, 16; 8, 14) i Psalm 118, 22.

W pierwszym cytacie pojawia się Syjon. Kamień węgielny, wybrany i drogocenny kładzie Bóg na Syjonie. A więc Syjon zapowiadany przez proroków jako miejsce zakręlowania Mesjasza, jest centrum rzeczywistości chrześcijaństwa. Na nim spoczywa Kamień — Chrystus. Św. Piotr, który chciał wszechstronnie naświetlić sytuację chrześcijanina i tyle razy nawiązywał do dziejów Izraela, nie mógł idąc konsekwentnie od Wyjścia i przymierza synajskiego nie dojść do nowej i pełnej realizacji tego, co tam się zaczęło. Ta realizacja była zawsze w przepowiadaniu proroków związana z Syjonem. I dlatego on się tu pojawia. Teraz pojawia się w cytacie, późniejsza teologia Nowego Testamentu wprost tę rzeczywistość nazwie Syjonem Nowego Przymierza.

Przypatrzymy się jeszcze znaczeniu kamienia węgielnego u Iz 28, 16. Proroctwo o kamieniu jest wplecione w poemat przeciw złym doradcom królewskim (28, 14n. 18—22). Kamieniem są zbawcze plany Boga, którym można zaufać i nie zawiodą. Zawodzą i prowadzą do zguby rady złych doradców. W Nowym Testamencie kamieniem jest Chrystus, centrum Bożego planu zbawienia. Dla wiernych jest on niezawodną ostoją. Wiara jest tym, co doprowadza do Chrystusa. W tekście greckim mamy wspaniałą grę słów. Chrystus jest kamieniem drogocennym (*entimos*), wiernym zaś należy się cześć (*timē*).

Drogą do Chrystusa jest wiara. Dla wierzących Chrystus jest kamieniem — ostoją. Jest to jednak kamień rozdzielający. Syjon jest miejscem zebrania Reszty, ale zebraniu towarzyszy zwycięstwo nad tymi, którzy nie stanowią owej Reszty. Nie stanowią przez brak wiary (2, 7). Dla nich Chrystus jest kamieniem, który odrzucili. Budując sobie własny dom zrezygnowali z tego kamienia, wzgardzili nim, choć właśnie on mógł stać się podstawą węgła (2, 7). Odrzucający stanęli

<sup>5</sup> Por. G. Schiwy, *Weg ins Neue Testament*, Wuerzburg 1970 4, 199.

wobec kamienia mocnego wbudowanego im jednak na upadek (2, 8). Św. Piotr korzysta tu z dwu splecionych cytatów. Najpierw z Psalmu 118. Jest to pieśń dziękczynna za ratunek, śpiewa ją Psalmista w imieniu wszystkich wybawionych przez Boga. Porównuje się do kamienia budowlanego, który jako nieprzydatny został przez budowniczych odrzucony. Wbrew ich mniemaniom stał się on najbardziej istotnym kamieniem narożnikowym, podtrzymującym budowlę. Nowy Testament przenosi to porównanie na Chrystusa.

Następny cytat pochodzi z Izajasza (8, 14). Wobec braku ufności w Boga, który prorok obserwuje i z którym walczy, Jahwe jest święty, Jego należy się bać, bo On jest kamieniem obrazu i skałą potknięcia dla obu domów Izraela.

Podczas gdy niewierni upadają, chrześcijanie są wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem przeznaczonym na własność Boga, ludem Bożym powołanym z ciemności do światła, dostępującym miłosierdzia (2, 9).

Wymienia tu św. Piotr przywileje Nowego Izraela, przywileje, które są transpozycją tytułów Izraela. Chrześcijanie są plemieniem, narodem i ludem, choć pochodzą z różnych plemion, różnych narodów i różnych ludów. Po przejściu do przedziwnej światłości (2, 9) osiągnęli w Chrystusie nową jedność, która znosi wszystkie bariery.

Zobaczmy jeszcze starotestamentalne zaplecze przywilejów ludu Bożego. Jest on plemieniem wybranym. Deutero-Izajasz opisując cuda nowego wyjścia, nazywa lud idący przez pustynię ludem wybranym. Bóg go sobie utworzył, aby opowiadał Jego chwałę (Iz 43, 20n). Pozostałe tytuły przenoszą nas pod Synaj, są echem słów Jahwe: *Jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do mnie należy cała ziemia. Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym* (Wj 19, 5n).

Zgromadzenie pod Synajem jest typem zgromadzenia nowego Izraela. Wszystkie tytuły tamtego ludu są tytułami ludu nowego i choć tam były tylko cieniem, tu rozbłyskują całą mocą. Naród izraelski zdradził przymierze i stał się nie-ludem Bożym (Oz 1, 9), chrześcijanie dzięki miłosierdziu Bożemu są ludem Bożym (2, 10).

Nawiązawszy do tekstów Starego Testamentu św. Piotr wskazał na wielkie przywileje chrześcijan jako nowego Izraela. Tym samym zakończył opis rzeczywistości, do której przyprowadza chrzest. W opisie tej rzeczywistości wiele razy nawiązuje autor do dziejów Izraela i nauki Starego Testamentu. Zestaw cytowanych tekstów jest bardzo liczny i bogaty w treść. Nic dziwnego, jeżeli List jest oparty na gotowej homilii chrześcijańskiej, która przygotowana była pod kątem możliwie pełnego wprowadzenia w misterium chrześcijańskiej inicjacji. W tej homilii zawarta została katecheza pierwotnego chrześcijaństwa. Na podstawie takiej katechezy wyrosła teologia późniejszych autorów Nowego Testamentu.

## PORÓWNANIE DWU OBRAZÓW

Postaramy się obecnie zestawić elementy rzeczywistości chrześcijaństwa podane przez św. Piotra i przez Autora Listu do Hebrajczyków. W ten sposób zobaczymy dwa obrazy, którymi posługuje się rozwijająca się eklezjologia Nowego Testamentu.

**Pierwszy List św. Piotra**  
1, 13—2, 10

Aluzje do  
wyjścia Izraelitów z Egiptu,  
przymierza na Synaju,

powrotu z niewoli zapowiadanego  
przez proroków jako zwycięski  
pochód czasów mesjańskich.

Przystępując do Tego,  
który jest żywym, drogocennym,  
wybranym przez Boga kamieniem,  
położonym na Syjonie.

On to Jezus Chrystus, kamień  
węgielny i kamień upadku, jest  
Barankiem bez zmaży, niepokalanym. On ma prerogatywy Boga,  
a równocześnie jest ogniskiem ze-  
środkowującym Resztę Izraela,  
którą wykupił  
swoją krwią.

Chrystus jest kamieniem upadku  
dla tych, którzy nie wierzą i pod-  
legają sądowi Boga.

Dla ochrzczonych Bóg jest Ojcem  
i wzorem świętości, który ich po-  
wołał (*kalessas*).

Są oni  
pielgrzymami na obczyźnie,  
nowym stworzeniem,  
żywymi kamieniami duchowej  
świątyni,  
wykupieni krwią Chrystusa,  
żyją w ostatnich czasach,  
dzięki wierze należy im się  
cześć,

**List do Hebrajczyków**  
12, 18—24

Aluzja do

budzących grozę zjawisk  
związanych z zawarciem  
przymierza synajskiego.

Przystąpienie do rzeczywistości  
nowej.

Przystąpiliście

do Syjonu  
do Jezusa

Pośrednika Nowego Przymierza

do krwi

do Boga Sędziego

do zgromadzenia (*ekklësia*)

pierworodnych

mają być święci,  
 wyobcowani z tego, co  
 ziemskie,  
 mają się doskonalić  
 we wzajemnej miłości,  
 są  
 wybranym plemieniem,  
 królewskim kapłaństwem,  
 składającym duchowe ofiary  
 i głoszącym dzieła Bożej  
 potęgi,  
 narodem świętym,  
 ludem Bożym, który przeszedł  
 z ciemności do światła  
 i dostąpił miłosierdzia  
 Bożego.

zapisanych w niebiosach.

Tu mamy mowę o ludzie Bożym  
 Są do dwa pojęcia socjologiczne

Tu zaś występuje miasto Boga  
 (lud, miasto).

Dokonane zestawienie pokazuje, że teologiczne ujęcie rzeczywistości chrześcijaństwa w Pierwszym Liście św. Piotra jest w porównaniu z ujęciem Listu do Hebrajczyków uboższe jeśli chodzi o zakres, a bogatsze w szczegółowe wymienienie elementów. Dzięki takiemu zestawieniu możemy zobaczyć rozwój myśli teologicznej Nowego Testamentu, uchwycić stadia tego rozwoju.

List św. Piotra podaje nam treść katechezy pierwotnego chrześcijaństwa. List do Hebrajczyków, budując na tej katechezie, podaje nam bardzo zwartą syntezę teologiczną. Zawiera ona bogatszą treść, ale rozwój poszedł tu w stronę wielkiego skrótu myślowego. Każde słowo tego skrótu, dlatego że tych słów jest tak mało, kryje za sobą bogatą treść. W odczytaniu tej treści pomaga nam zestawienie z wcześniejszym stadium rozwoju teologii Nowego Testamentu, jakie znajdujemy w rozważanej perykopie Listu Księcia Apostołów.

Kraków

KS. TOMASZ JELONEK